

# MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 6/2023

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Czerwiec 2023

## Bezpieczeństwo żywnościowe Polski / dalszy ciąg artykułu z kwietnia 2023 roku /

Ponad 30 lat temu, ludzie w Polsce wytwarzali duże ilości żywności, na własne potrzeby. I tak było wcześniej, przez tysiące lat. To zapobiegało głodowi, nawet w czasie długotrwałych wojen. Wystarczy przypomnieć sobie drugą wojnę światową, gdzie ludzie w Polsce radzili sobie dobrze z produkowaniem żywności, gdyż mieli możliwość uprawiania pól. Przedtem nie trzeba było paliwa, gdyż uprawiano grunty rolne końmi. Znakomita większość ludzi prowadziła chów zwierząt, na własne potrzeby. Powszechnym było to, że wielu ludzi z miast miało działki, na których produkowano żywność, na własne potrzeby. Obecnie te wszystkie możliwości produkcji żywności, mafia chce ludziom w Polsce zabrać, gdyż jednym z wariantów działania mafii wobec Polski jest to, żeby miliony ludzi zmarło w naszym kraju z głodu. Tak było wcześniej na Ukrainie. Tam zabroniono ludziom wstępu na pola, zabroniono chowu zwierząt na własne potrzeby. Zabrano ludziom wszystkie konie, zabrano większość wszystkich innych zwierząt. Zamknięto szczelnie granice. Prawie nikt nie mógł uciec do innych rejonów świata, gdzie była normalna produkcja żywności. Wszystko działo się w czasach, gdy ludzie powszechnie przemieszczali się pociągami, samochodami, samolotami. Sztucznie stworzono warunki do wielkiego głodu. Wtedy na Ukrainie, w ciągu kilku lat, miliony ludzi zmarło z głodu. Wszystko działo się w czasach pokoju. W innych krajach wiedzano, co się dzieje na Ukrainie. Ale nikt nie chciał dostarczać żywności na tereny Ukrainy, nikt nie chciał zrzucić z samolotów żywności na ukraińskich terenach. Dlaczego teraz w Polsce mafia czyni działania, których celem jest doprowadzenie do sytuacji, w której miliony ludzi umrze z głodu w naszym kraju? Dlaczego nikt nie powstrzymuje tych zbrodniczych działań mafii? Przecież to, że chce się całkowicie zlikwidować w Polsce chów zwierząt na własne potrzeby, jest zbrodniczym działaniem mafii, mającym w przyszłości spowodować śmierć milionów ludzi. Podany wyżej przykład z Ukrainy pokazuje, że ludzi, żywiących się tylko trawą, czeka śmierć głodowa. Jedynym celem rejestracji, kolczykowania i czipowania zwierząt jest to, aby ludzie całkowicie zaprzestali chowu zwierząt na własne potrzeby. Tylko w przypadku psów i kotów cel jest inny. Wiadomo, że są tacy pasjonaci, którzy zawsze będą mieć te zwierzęta. Mafia uważa, że psów i kotów powinno być jak najwięcej, gdyż potrzebują lepszej żywności, niż ludzie. Gdzieś w odległych rejonach świata ludzie jedzą mięso z psów i kotów. Ale w Polsce nie ma takiego niebezpieczeństwa, żeby takie mięso mogło być spożywane przez ludzi. Mafia wprowadza takie prawo, aby życie psów i kotów było

szczególnie chronione. Są wielkie kary za zabicie psa, czy kota, czy też wyrzucenie psa lub kota. Po to mafia chce rejestrować i czipować wszystkie psy i koty w Polsce, żeby w czasie zaprowadzenia wielkiego głodu, ludzie bali się zabijać psy i koty, ludzie bali się wyrzucać te zwierzęta. Mafijni psychopaci chcą się zabawiać oglądaniem tego, jak ślaniający się z głodu ludzie, odejmują sobie resztki jedzenia od ust, aby dać trochę jedzenia psom i kotom. Żeby teraz było jak najwięcej psów i kotów, to mafia chce zaprowadzić obowiązek rejestracji i czipowania nowonarodzonych szczeniąt i kociąt. Kto w terminie, lub wcale nie zgłosi narodzenia się szczeniąt i kociąt, to na taką osobę ma być nałożona kara w wysokości 2 średnich, miesięcznych wynagrodzeń w Polsce. Ktoś może powiedzieć, że to niemożliwe, żeby mafii udało się doprowadzić do takiej sytuacji, żeby w Polsce umierały miliony ludzi z głodu. Niestety, ale patrząc na już dokonane działania mafii, oraz to, że prawie nikt nie przeciwstawia się działaniom mafii, jest tylko kwestią tego, jaki zbrodniczy wariant działania wybierze mafia ostatecznie wobec Polski. Ale my, jako jedyni w Polsce, opisujemy w miesięczniku dokonane, oraz planowane działania mafii, to przynosi nadzieję na to, że mafii nie uda się dokonać tych najbardziej zbrodniczych działań. Mafia już dokonała drastycznego zmniejszenia chowu zwierząt na własne potrzeby ludzi w Polsce, zlikwidowała prawie wszystkie konny sprzęt rolniczy, zlikwidowała prawie wszystkie gorzelnie, mogące przecież produkować duże ilości taniego paliwa do silników benzynowych. Zaczęto wprowadzać niezwykle absurdalne przepisy, mające drastycznie zmniejszyć, lub nawet prawie całkowicie zlikwidować chów zwierząt w Polsce. Wyjątkiem mają być tylko psy i koty, których mafia nie pozwala ubijać, nawet w ubojniach zwierząt futerkowych. Akurat mafia chce tego, żeby tylko psów i kotów było w Polsce bardzo dużo, dzięki temu przecież szybciej i więcej będzie umierać z głodu ludzi, w planowanym głodzie. Mafia ma bardzo prosty plan na to, jak zaprowadzić głód w Polsce. Otóż planuje się zatopić tankowiec, wiozący ropę naftową do Polski. Zapowie się, że będzie zatapiany każdy następny tankowiec, wiozący ropę naftową do naszego kraju. Jeśli jakieś kraje europejskie zaczną dostarczać Polsce ropę naftową, czy też paliwa do silników spalinowych, to poinformuje się te kraje, że będą zatapiane tankowce, wiozące ropę naftową do tych krajów, będą niszczone również rurociągi, doprowadzające ropę naftową i gaz. Kraje sąsiadujące z Polską, mają całkowicie zamknąć granice z naszym krajem. Jeśli tego nie uczynią, to będą zatapiane tankowce, wiozące ropę naftową do tych krajów, będą niszczone również rurociągi. Gdyby to nie poskutkowało, to ma być wystrzelona na teren Polski rakietą z ładunkiem nuklearnym, niszcząca całkowicie bardzo duże miasto w Polsce. Wtedy poinformuje się, że na teren państwa, które nie zamknie granicy z Polską, będą wystrzeliwane rakiety z ładunkami nuklearnymi. Mafia jest pewna tego, że to spowoduje szczelne zamknięcie granic wokół Polski, tak, jak wcześniej były szczelnie zamknięte granice ukraińskie, w czasie wielkiego głodu na Ukrainie. Mafia już od kilku lat, przy pomocy uchodźców, próbuje wprowadzić kontrole graniczne, na wszystkich polskich granicach. Rząd naszego kraju, do tej pory dobrze sobie radził, z ochroną polskiej wschodniej granicy, przed przechodzeniem przez tą granicę, uchodźców z azjatyckich i afrykańskich krajów. Niestety, ale teraz, pod koniec maja 2023 roku, niemieckie władze zaczęły wprowadzać kontrole, tylko na granicy polsko – niemieckiej. Podobno zbyt dużo uchodźców z azjatyckich i afrykańskich krajów napływa z Polski do Niemiec. Tacy uchodźcy przybywają do Niemiec z innych państw, ale mafia zmusza ich do tego, żeby fałszywie podawali, że przybyli z Polski. Rząd na-

szego kraju powinien niezwłocznie poinformować stronę niemiecką, że w znakomitej większości uchodźcy z azjatyckich i afrykańskich krajów kłamią, mówiąc, że przybyli z Polski. Za takie kłamanie otrzymują pieniądze, a przybywają do Niemiec z innych krajów. W Polsce zbliżają się wybory. Mafia chce wpłynąć na wybory, po wyborach chce zainstalować rząd, całkowicie posłuszny mafii. Takiemu nowemu rządowi, posłusznemu mafii, będzie łatwiej zaprowadzić kontrole na wszystkich polskich granicach, jeśli już teraz, przed wyborami, będą kontrole na granicy polsko – niemieckiej. Ilu nielegalnych uchodźców znalazły służby niemieckie w kontrolowanych samochodach osobowych? Myślę, że prawie żadnego. Służby więc dojdą do fałszywego wniosku, że uchodźcy przekraczają polsko – niemiecką granicę w innych miejscach, należy więc strzec całej tej granicy. Rząd powinien więc niezwłocznie wyjaśnić tę sprawę, oraz doprowadzić do przerwania granicznych kontroli, na granicy polsko – niemieckiej. Łatwo jest zrozumieć, że dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski ważnym jest to, aby nie było szczelnie zamkniętych granic, jak to było wcześniej, w czasie wielkiego głodu na Ukrainie. Należy mieć również to na uwadze, że w przyszłym polskim rządzie mogą być ludzie, którzy będą dopomagać mafii w zaprowadzeniu tego wielkiego głodu. Ale najważniejszą sprawą dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski jest to, żeby produkować w naszym kraju paliwa do silników spalinowych, z surowców znajdujących się w Polsce. Mafia chce przecież doprowadzić do takiej sytuacji, żeby ropa naftowa, oraz paliwa nie były dostarczane Polsce z innych krajów. Obecnie produkcja i transport żywności jest całkowicie oparty na paliwach. Dlaczego w produkcji i transporcie żywności stawia się wyłącznie na olej napędowy? Przecież tego chce mafia. Olej napędowy jest najtrudniej wyprodukować, z surowców znajdujących się w Polsce. Ze względów obronnych, część produkcji i transportu żywności, powinna się opierać również na paliwach do silników benzynowych. Dlaczego nie chce się poczynić najmniejszych działań w tym kierunku? Takim najmniejszym, nic nie kosztującym działaniem, byłoby danie wyboru rolnikom, za ile litrów oleju napędowego, oraz ile litrów benzyny, chcą zwrotu 2 złotych od litra, w ramach przyznanego limitu paliwa na gospodarstwo. Jeśli rolnicy będą dostawać również zwrot części pieniędzy za benzynę, wtedy wielu zacznie myśleć o tym, żeby oprzeć część produkcji rolnej i transportu w ich gospodarstwie na silnikach benzynowych, znajdą się zapewne również tacy, którzy posługiwać się będą tylko silnikami benzynowymi. W tak łatwy sposób będzie można, w produkcji i transporcie żywności, zacząć wprowadzać również silniki benzynowe. Wydaje się ogromne pieniądze na obronność. A tutaj, bez żadnych dodatkowych pieniędzy, można poczynić niezwykle ważne, obronne działania dla Polski. Rząd zapewne obawia się wydać odpowiednie zarządzenie, myśląc, że Unia Europejska będzie przeciwna temu, aby polscy rolnicy mieli prawo wyboru, za ile litrów oleju napędowego, oraz ile litrów benzyny, chcą zwrotu 2 złotych od litra. Dlatego trzeba rozmawiać z urzędnikami z Unii, wyjaśnić im, że ze względów obronnych, w Polsce trzeba produkcję i transport żywności częściowo czynić również na silnikach benzynowych, gdyż paliwo do silników benzynowych już się produkuje z własnych surowców, jest 5 % etanolu w benzynie 95, wkrótce ma być 10 % etanolu w benzynie, może być 50 % etanolu w benzynie. Ale nie można obecnie produkować dużych ilości oleju napędowego z polskich surowców. Wróg planuje zatapiać tankowce, wiozące ropę naftową do Polski. Można wyobrazić sobie, jaka panika wybuchnie już przy zatopieniu pierwszego tankowca, jeśli produkcja i transport żywności w Polsce, nie będzie w najmniejszym stopniu oparta na paliwach, produkowanych z surowców, znajdujących się w naszym kraju. Tu trzeba przypomnieć

to, co się już stało. W katastrofie samolotowej zginął Prezydent Lech Kaczyński, który kilkanaście lat temu mówił o tym, że po Ukrainie ma być atakowana również Polska. W okolicach Bydgoszczy spadła rosyjska rakietka. Na szczęście, nie miała ta rakietka, ani ładunku wybuchowego, ani ładunku nuklearnego. Inna rakietka, z ładunkiem wybuchowym, zabiła w naszym kraju dwie osoby. Wojskowy rosyjski samolot, atakował samolot polskiej Straży Granicznej. Zniszczono rurociągi, znajdujące się na dnie Bałtyku. Następnym działaniem może być zatopienie tankowców, wiozących ropę naftową do Polski. Mogą być również zatopiane tankowce, wiozące ropę naftową do innych, europejskich krajów. Urzędnicy z Unii nie mogą pomagać wrogowi w jego zbrodniczych działaniach. Dlatego ci urzędnicy z Unii, nie mogą zakazywać tego, żeby w Polsce, przynajmniej małą część produkcji rolnej czyniono na silnikach benzynowych, a tak będzie wtedy, gdy rolnicy będą otrzymywać również zwrot 2 złotych, za każdy zakupowany litr paliwa do silników benzynowych, w ramach przydzielonego im limitu paliwa. Ktoś powie, że rolnik może przeznaczać paliwo na jazdę samochodem. Jeśli grunty rolnika są dobrze uprawiane, to nikogo nie powinno interesować, co i jak on robi z zakupowanym paliwem. ARiMR dokładnie kontroluje to, czy grunty są uprawiane, plony zbierane, czy łąki są wykaszane, lub wypasione przez zwierzęta. Byłoby działaniem proobronnym, gdyby niektórzy rolnicy uprawiali grunty rolne końmi, paliwo przeznaczali na jazdę samochodem. Niestety, takie przypadki będą niezwykle rzadkie, gdyż w Polsce zlikwidowano prawie wszystkie konny sprzęt rolniczy. Ze względów obrotowych, należałoby zachęcać niektórych rolników, aby uprawiali grunty również końmi. Ale to nie przyniesie większego efektu. Obecnie tylko produkcją dużej ilości paliw do silników benzynowych, można przeciwstawić się zbrodniczym planom wroga. Ktoś może powiedzieć, że nie jest tak źle, Polska jest w Unii Europejskiej i NATO, więc inni będą nas również bronić. Chciałem przestrzec, że lepiej nie liczyć na innych. W 1939 roku inni nie chcieli bronić Polski. Gdy Ukraina wyzbywała się atomowej broni, to największe mocarstwa podpisały się pod tym, że będą bronić ukraińskiego terytorium. Jakoś teraz te mocarstwa nie chcą bronić ukraińskiej ziemi, chociaż przedtem pisemnie o tym zapewniały. Celem obrony Afganistanu, stacjonowały w tym kraju wojska amerykańskie, kanadyjskie, brytyjskie, francuskie, włoskie, niemieckie, polskie, ukraińskie, oraz jeszcze z kilku innych krajów. Talibowie łatwo zajęli cały Afganistan, chociaż z początku nie mieli żadnego czołgu, żadnego samolotu, a nawet żadnego, dużego samochodu ciężarowego. Ale nikt nie chciał z nimi walczyć. Dlatego teraz Polacy muszą liczyć tylko na siebie. Powinno się w Polsce poczynić szybko te wszystkie działania, które ja w moich artykułach opisuję. Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

**DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD**  
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,  
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl